

Sygn. akt VI K 298/14

2 Ds. 1103/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w VI Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Sylwia Rolirad – Majewska

Protokolant : st. sekr. Sąd. Ewelina Woźnica

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Inowrocławiu Sylwii Kaszuba

po rozpoznaniu w dniach 28.10.2014r., 20.01.2015r., 24.04.2015r., 02.06.2015r., 25.08.2015r., 06.10.2015r., 24.11.2015r., 14.01.2016r., 26.02.2016r., 01.04.2016r., 19.04.2016 roku, s p r a w y

M. K. córki M. i A. z domu D., urodzonej (...) w I., zamieszkały T. ulica (...), PESEL (...)

oskarżonej o to, że:

W dniu 15 grudnia 2005 roku w I. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA zs. ul. (...), (...)-(...) W. w kwocie 992 zł. poprzez wprowadzenie w błąd przedstawiciela pożyczkodawcy przy zawarciu umowy o pożyczkę numer (...) co do zamiaru dokonania należnych spłat z tytułu zawartej umowy

To jest o czyn z artykułu 286 § 1 kk

o r z e k a:

1. Uznając, iż oskarżona M. K. dopuściła się czynu z art. 286 § 3 kk polegającego na tym, że w dniu 15.12.2005r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA z siedzibą w W. w zw. z zawarciem umowy pożyczki o numerze (...) na kwotę 2.000 zł., w ten sposób, że wprowadziła w błąd pracowników wymienionej firmy co do zamiaru spłaty, a czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 kpk umarza postępowanie

2. Kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

/-/ SSR Sylwia Rolirad – Majewska

Sygn. akt VI K 298/14

UZASADNIENIE

W sprawie karnej M. K. oskarżonej o czyn z art. 286§1 k.k. Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

E. K. (obecnie Ś.) w okresie od 20.05.2005 r. do maja 2006 r. współpracowała z Firmą (...). Do jej obowiązków należało zawieranie umów pożyczek w imieniu (...) S.A. oraz odbieranie rat w ramach spłaty zaciągniętych zobowiązań. Zgodnie z procedurą umowy winny być zawierane w mieszkaniu klienta i do mieszkania pracownik P. winien się zgłaszać po odbiór rat.

dowód: zeznania M. M. (1) (k. 20 akt), częściowo informacja ZUS (k. 32 akt), zeznania E. Ś. (1) (k. 42 v – 43 akt), zawiadomienie (k. 1 akt)

W dniu 29.09.2005 r. M. K. zawarła z P. Polska umowę pożyczki nr (...) na kwotę 2200 zł. Umowę w imieniu pożyczkodawcy podpisała E. K.. W ramach spłaty na poczet umowy wpłacono na rzecz P. kwotę 2316 zł.

dowód: zawiadomienie (k. 1 akt), umowa pożyczki (k. 7-9 akt), potwierdzenie otrzymania gotówki (k. 10 akt), zeznania M. M. (1) (k. 20 akt), zeznania E. Ś. (2) (k. 42 v – 43 akt)

W dniu 15.12.2005 r. M. K. w G. zawarła kolejną umowę pożyczki tym razem na kwotę 2000 zł. Umowę o numerze (...) podpisała również z E. K., która namówiła ją na pożyczkę. Pożyczka miała być spłacana w 52 ratach pod 68 zł tygodniowo. Łącznie do spłacenia pozostawała kwota 3536 zł. M. K. miała miesięczny dochód w wysokości 968 zł, była w stanie spłacać raty. Pracowała dorywczo, otrzymywała alimenty. Odbiór gotówki pokwitowała własnoręcznie. Pieniądze przekazała E. K.. M. K. nie miała zamiaru spłacać pożyczki, mimo iż przez zawarcie umowy do tego się zobowiązała, miała to robić E. K.. Po ok. dwóch miesiącach sprawdziła u niej czy są wpłaty i wówczas wpłaty były, więc dalej pożyczką się nie interesowała. E. K. namawiała na wzięcie pożyczki również A. K.. E. K. w dniu 17.11.2005 r. zawarła umowę pożyczki na kwotę 2000 zł, wpłaciła kwotę 476 zł, do spłaty pozostało 3060 zł.

dowód: zawiadomienie (k. 1 akt), umowa (k. 2-5 akt), potwierdzenie otrzymania gotówki (k. 6 akt), zeznania M. M. (1) (k. 20 akt), zeznania E. Ś. (2) (k. 42 v – 43 akt), opinia z badania pisma ręcznego i podpisów (k. 74-75 akt), wyjaśnienia oskarżonej (k. 82-84, k. 127-v akt), zeznania A. K. (k. 196 v akt), pismo (k. 202 akt)

Z tytułu pożyczki z dnia 15.12.2005 r. na konto pożyczkodawcy wpłynęła kwota 1008 zł. Pismem z dnia 29.03.2007 r. P. wypowiedział umowę pożyczki gotówkowej. Jako, że umowa nie była realizowana została przekazana do działu windykacji. W celu wyegzekwowania gotówki podjęto działania standardowe polegające na wysłaniu wezwań do zapłaty, przy czym pismo wysyłane jest na adres klienta z umowy, listem zwykłym. W dniu 16.11.2013 r. M. M. (1) osobiście udała się do M. K., zamieszkałej już w T.. M. K. napisała oświadczenie, iż nie zawierała powołanych umów pożyczek.

dowód: zawiadomienie (k. 1 akt), zeznania M. M. (1) (k. 20 akt), oświadczenie (k. 11 akt), pismo (k. 142 akt), wypowiedzenie (k. 156 akt), decyzja o przekazaniu wierzytelności (k. 157 akt)

Informacje o saldach, dane dotyczące spłat, dat, wysokości, osób wpłacających, listy zbiorów zostały utracone.

dowód: pismo P. (k. 176, k. 201 akt)

Prowadzone było w G. postępowanie w sprawie zawierania umów przez przedstawicieli P., gdzie pieniądze przeznaczone były dla przedstawiciela, a umowa zawierane były na osoby trzecie, które w zamian za pożyczkę otrzymywały 200 zł. E. Ś. (2) z uwagi na takie podejrzenia zakończyła współpracę z P..

dowód: zeznania E. Ś. (2) (k. 43 - odpis k. 115, k. 128 v akt), zeznania S. S. (k. 191 v akt)

M. K. nie była dotąd karana sądownie.

dowód: informacja K. (k. 86, k. 108, k. 214 akt)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody.

Oskarżona w toku postępowania do winy w zakresie stawianego jej zarzutu nie przyznawała się.

W pierwotnie złożonych wyjaśnieniach (k. 82-84 akt) przyznała, iż podpis na okazanej jej umowie o nr (...) jest jej podpisem, złożyła go własnoręcznie w wyznaczonym miejscu. Odmówiła składania dalszych wyjaśnień.

Przed Sądem oskarżona wyjaśniła (k. 127-128 akt), iż na umowie jest jej podpis, a faktu zawarcia umowy z uwagi na upływ czasu nie pamiętała. Dodała, iż wszystkie dane z umowy się zgadzają, wówczas pracowała dorywczo, wydatki związane z utrzymaniem domu obciążały ją wspólnie z mamą i babcią. Oskarżona podała, iż pieniądze, które wzięła były dla E. K., ona miała je spłacić, mimo iż miała świadomość, że spłatą obciąża ją jako pożyczkobiorcę. Oskarżona wyjaśniła, iż K. wzięła dokumenty i miała spłacać, po jakimś czasie – po ok. 2 miesiącach – sprawdziła u K. czy są spłaty i spłaty były. Oskarżona zaprzeczyła aby otrzymywała pisma o zaległościach, przyznała natomiast, że otrzymała pismo z windykacji. Dodała również, że do niej do domu nikt po raty nie przychodził, ponieważ E. K. wpłacała raty w P.. Oskarżona podkreśliła, iż propozycja umowy padła od E. K., ona sama nic nie dostała za wzięcie pożyczki. Oskarżona wyjaśniła również, że od tamtego czasu zaciągała inne pożyczki, wszystkie spłacała.

Analizując wyjaśnienia oskarżonej w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż wyjaśnieniom tym należało dać wiarę, za wyjątkiem tych w jakich do popełnienia zarzucanego czynu nie przyznała się. W tym zakresie Sąd uznał, iż oświadczenia te stanowiły wyraz przyjętej linii obrony, który jednak z uwagi na treści składanych wyjaśnień nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Wyjaśnienia – uznane za wiarygodne, znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci umów, opinii biegłego grafologa, zeznaniach A. K., a pośrednio zeznaniach M. M. (2) i S. S.. Wprawdzie wyjaśnienia M. K. pozostawały w części w sprzeczności z zeznaniami E. Ś. (2), nie mniej jednak Sąd uznał, iż w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, polegały one na prawdzie. Wyjaśnień oskarżonej nie można było bowiem uznać za pomówienie E. Ś. (2). Oskarżona w istocie składając tej treści wyjaśnienia obciążała siebie, nie przenosiła odpowiedzialności na E. Ś. (1). Nie zaprzeczyła przecież, że nie miała zamiaru spłacać pożyczki, mimo iż spłata ją obciążała. W tym zakresie Sąd nie dał wiary E. Ś. (1) (k. 42-43, k. 128-v akt). Wymieniona miała bowiem interes w złożeniu zeznań dla siebie korzystnych. Należy przy tym uwzględnić, iż obecnie nie było możliwości zweryfikowania jej twierdzeń w oparciu o dokumenty w postaci listy zbiorów (k. 202 akt). Jednocześnie uwzględnić należy, iż E. Ś. (1) składała sprzeczne z uzyskanymi od P. informacjami, zeznania co do swojego zadłużenia i możliwości wzięcia pożyczki. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynikało, iż aby uzyskać kolejną pożyczkę należało spłacić wcześniejszą. Z pisma k. 202 akt wynika natomiast, iż w dniu 17.11.2005 r. E. Ś. (2) wzięła pożyczkę w kwocie 2000 zł, z której spłaciła jedynie kwotę 476 zł. Nie znajdują zatem potwierdzenia jej zeznania, iż winna jest kwotą ok. 1000 zł tj. kwotą równą niewypłaconemu wynagrodzeniu. Z pisma wynika bowiem zaległość w kwocie 3060 zł. Nadto z zeznań A. K. (k. 196 v akt) wynika, iż E. Ś. (2) również ją prosiła o wzięcie pożyczki dla siebie. Zeznania tego świadka zdaniem Sądu zasługiwały na uwzględnienie. Sąd nie dopatrywał się aby świadek – jako matka oskarżonej składała zeznania mające odciążyć oskarżoną. Przeciwnie podawała to co było jej wiadomo. Jednocześnie uwzględnić należy, iż świadek podawała ogólnie na temat pożyczek z P., a nie szczegółowo na temat pożyczki z dnia 15.12.2005 r. Nadto jej zeznania znajdowały oparcie w wyjaśnieniach oskarżonej. Wracając do oceny zeznań E. Ś. (2) i wyjaśnień oskarżonej zważyć należy, iż według informacji P. k. 1 akt wymieniona pracowała w okresie do maja 2006 r. To przy uwzględnieniu wyjaśnień oskarżonej, co do tego iż raty płacone były przez E. Ś. (2) w P., również znajduje uzasadnienie w kwocie spłaconej pożyczki. Jeśli bowiem uwzględnić wysokość raty, czas od zawarcia umowy do ostatecznego zakończenia współpracy z P. przez E. Ś. (1), przyjmując należy iż kwota spłaty jest adekwatna. Później E. Ś. (2) nie miała możliwości spłat pożyczki, skoro wymagane było, aby spłaty odbywały się w domu klienta i były odbierane przez przedstawiciela zawierającego umowę. Nadto w wątpliwość przy uwzględnieniu zeznań S. S. poddać należało twierdzenia E. Ś. (1) co do okoliczności zakończenia współpracy. S. S. potwierdził bowiem wyjaśnienia oskarżonej, że wymieniona była podejrzewana o branie pożyczek na dane klienta. W pozostałym zakresie zeznania E. Ś. (2), jak również zeznania M. M. (1) (k. 19-21, k. 165 v – 166 akt), S. S. (k. 191v-192 akt) należało uznać za wiarygodne. Zeznania te potwierdzały się, w szczególności co do obowiązujących procedur, nadto znajdowały oparcie w dokumentacji dotyczącej pożyczek M. K.. M. M. (1), S. S. nie mieli żadnego interesu w złożeniu zeznań określonej treści, podawali to co było im wiadome. Niepamięć świadków, jak i oskarżonej co do szczegółów usprawiedliwiał upływ czasu. Świadek M. M. (1) nieścisłości wynikające z podawanych kwot wyjaśniła.

W toku postępowania przygotowawczego dopuszczono dowód z opinii biegłego grafologa. W opracowanej i złożonej do akt opinii (k. 66-75 akt) biegły J. W. stwierdził, iż kartę informacyjną o kliencie z dnia 15.12.2005 r. oraz czytelne podpisy przedstawiciela nakreśliła E. Ś. (1). Kwestionowane podpisy na umowie i karcie informacji o kliencie z dnia

15.12.2005 r. nakreśliła M. K.. Podobnie potwierdzenie otrzymania gotówki z dnia 15.12.2005 r. nakreśliła M. K.. Zdaniem biegłego możliwe było wydanie opinii kategorycznej.

Powołana opinia zasługiwała na uwzględnienie, była jasna pełna, nie zawierała sprzeczności, wnioski były kategoryczne. Żadne ze stron opinii nie kwestionowała, oskarżona przyznała ostatecznie, iż to ona nakreśliła podpisy. Powołana opinia w istocie potwierdziła wyjaśnienia oskarżonej.

Za bardzo przydatny Sąd uznał pozostały materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy w postaci dokumentów, których wiarygodność ostatecznie nie budziła żadnych wątpliwości. Co do okresu współpracy E. Ś. (2) z P. uwzględnić należy, iż była ona przez pewien czas zawieszona, zanim została zakończona.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż oskarżona dopuściła się czynu wypełniającego znamiona występkę z art. 286§3 k.k. a polegającego na tym, że:

w dniu 15.12.2005 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. z siedzibą w W. w związku z zawarciem umowy pożyczki o numerze (...) na kwotę 20000 zł, w ten sposób, że wprowadziła w błąd pracowników wymienionej firmy co do zamiaru spłaty, a czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi.

Występek z art. 286§1 k.k. polega na tym, iż w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprawca doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przepięstwo to jest przestępstwem powszechnym, może być zatem popełnione przez każdy podmiot zdalny do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Zachowanie karalne opisane w znamionach tego czynu skierowane na osobę, którą sprawca zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest złożonym działaniem lub zaniechaniem i może przybierać trojaki postać:

- a) wprowadzenia w błąd tej osoby
- b) wyzyskania błędu tej osoby
- c) wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania

Błędem zaś w rozumieniu tego przepisu jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Rozbieżność ta może polegać na braku uświadamiania sobie przez daną osobę pewnych elementów pozytywnych, występujących w rzeczywistości – nieświadomość, bądź może polegać na objęciu świadomością pewnych elementów, które w rzeczywistości w ogóle nie występują – urojenie. Zatem błąd ten traktować należy jako fałszywe wyobrażenie dotyczące faktów, zjawisk, stosunków, okoliczności dotyczących osób, jakości, liczby i wartości rzeczy. Wprowadzenie w błąd” oznacza zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości osoby. Przy czym przed podjęciem działania przez sprawcę pokrzywdzony nie ma błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Ustawa karna nie zawiera żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd może zatem nastąpić przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania takiej rozbieżności, jednak musi dotyczyć okoliczności istotnych dla danej sprawy, tj. takich które mogą mieć wpływ na podjęcie przez osobę oszukiwaną określonej decyzji rozporządzenia mieniem. Przedmiotem działania mającego na celu wprowadzenie w błąd może być m.in. informacja dotycząca stanu majątkowego sprawcy lub innego podmiotu, dane dotyczące jego obecnych możliwości finansowych, zawartych umów. Wyzyskanie błędu polega na wykorzystaniu przez sprawcę już istniejących, niezgodnych z rzeczywistością, opinii lub wyobrażenia osoby rozporządzającej mieniem. Zatem działanie opiera się na zaniechaniu działań zmierzających do wyprowadzenia takiej osoby z błędnego przekonania dotyczącego rzeczywistego stanu rzeczy. A sprawca miał obowiązek możliwości wyprowadzenia z błędu. Wyzyskanie niezdolności osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania polega na doprowadzeniu w jakikolwiek sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę nie posiadającą zdolności do prawidłowej oceny podejmowanych działań. Niezdolność ta może

wynikać z braku odpowiedniego rozwoju psychicznego, niedostatecznej socjalizacji, młodego wieku, upośledzenia i nie musi mieć trwałego charakteru.

Przestępstwo określone w §1 art. 286 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mienie. Niekorzystne rozporządzenie mieniem powodować musi rezultat w postaci zmniejszenia stanu majątkowego podmiotu, w stosunku do którego nastąpiło rozporządzenie. W sytuacji gdy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem nie dochodzi mamy do czynienia jedynie z usiłowaniem oszustwa. Do skutku nie należy natomiast osiągnięcie przez sprawcę korzyści majątkowej z niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286§1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Jego znamiona podmiotowe znacznie wybiegają poza samo zachowanie się zewnętrzne sprawcy, nadając mu sens szczególny, bez którego zachowanie sprawcy z punktu widzenia prawa karnego jest irrelevantne. Ustawa wymaga, bowiem aby zachowanie sprawcy ukierunkowane było na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując zachowanie musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu, zatem na płaszczyźnie intelektualnej musi obejmować dwa elementy. Z jednej strony, sposób zachowania sprawcy, tzw. środek intelektualny, jakim jest w przypadku oszustwa wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z drugiej strony, sprawca musi mieć świadomość, że co najmniej może uzyskać korzyść majątkową z planowanego zachowania w wyniku zastosowanego sposobu działania oraz świadomość więzi przyczynowej łączącej podejmowane przez niego działania z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. Na płaszczyźnie woluntatywnej zamiar oszustwa przyjmować musi postać chęci skierowanej na zachowanie prowadzące do wywołania błędu, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania i poprzez to chęci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę, w stosunku do której sprawca podejmuje działania lub dopuszcza się zaniechania. Tym samym elementy przedmiotowe strony oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą, to znaczy że musi on chcieć uzyskać korzyść majątkową oraz chcieć w tym celu użyć określonego działania (zaniechania). Jeżeli jeden z tych elementów nie jest objęty świadomością, nie ma oszustwa i jeśli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko się nań godzi, również nie ma oszustwa. (tak J. Bednarzak, Przestępstwo Oszustwa w Polskim Prawie Karnym, Warszawa 1971 r. s. 103 i n.).

Przechodząc od rozważań teoretycznych na grunt niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżona wypełniła znamiona występkę oszustwa, przy czym nie w typie podstawowym ale wypadku mniejszej wagi. Oskarżona zawarła umowę pożyczki, co do której nie miała w ogóle zamiaru jej spłacać. Wprowadziła zatem w błąd pracowników firmy (...) w tym zakresie. Oskarżona nie spłacała pożyczki, nie interesowała się tym, czy pożyczka jest spłacana, czy nie. Świadczy to zdaniem Sądu w sposób ewidentny o zamiarze oszustwa. Oskarżona działała przy tym w celu uzyskania korzyści majątkowej. Działanie w tym celu nie musi być działaniem w celu uzyskania korzyści dla siebie ale również może dotyczyć działania w celu uzyskania korzyści dla innej osoby. Z tytułu pożyczki z kwoty należności głównej pozostała do spłaty kwota 992 zł. W ocenie sądu wadliwy był opis zarzutu stawianego aktem oskarżenia. Nie można bowiem przyjąć, iż oskarżona działała w dniu 15.12.2005 r. w celu wyłudzenia kwoty 992 zł. Zdaniem Sądu oskarżona działała w celu uzyskania pożyczki w kwocie pożyczki udzielonej. Działała przy tym umyślnie, świadomie. W wyjaśnieniach wprost twierdził, iż nie miała zamiaru pożyczki spłacać, miała się tym zająć E. K.. Oskarżona nie kontrolowała również czy pożyczka została spłacona.

Analizując okoliczności sprawy Sąd przyjął, iż czyn oskarżonej można uznać za wypadek mniejszej wagi stypizowany w art. 286§3 k.k. Istota wypadku mniejszej wagi, sprowadza się do szczególnej charakterystyki zachowania, realizującego wszystkie znamiona przestępstwa określonego w typie podstawowym, który sprawia że taki czyn sprawcy stanowi przestępstwo zasługujące na łagodniejsze potraktowanie. Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas gdy okoliczności popełnienia czynu wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej zaś, że jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo. Przyjęcie wypadku mniejszej wagi nie

powinno być uzależnione od takich elementów jak osobowość sprawcy, jego opinia, poprzednia karalność, zachowanie przed i po popełnieniu przestępstwa, nagminność danego rodzaju czynów czy innych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, jednakże leżących poza samym czynem. Decydujące zatem są po stronie przedmiotowej : rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki , charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawnie, czas, miejsce i inne okoliczności czynu, odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Nadto wśród elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motywacja i cel działania sprawcy, uwzględnić należy odcienie umyślności, upór w dążeniu do osiągnięcia celu, premedytację, dokładność w przygotowaniu przestępstwa, wpływ innej osoby, przypadkowość. Przy uznaniu oszustwa za zasługujący na łagodniejsze potraktowanie należy uwzględnić zarówno elementy związane z będącym jego przedmiotem mieniem (wartość, wysokość i rodzaj spowodowanej czynem szkody), lecz również okoliczności związane ze sposobem działania sprawcy wobec pokrzywdzonego, zmierzającym do doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Znaczenie zatem w tym zakresie mieć będzie również sposób wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd lub wyzyskania błędu, w których sprawca stosuje szczególne zabiegi w tym względzie, wykorzystując związki emocjonalne lub uczuciowe z pokrzywdzonym.

W ocenie Sądu, uwzględniając wyżej poczynione wywody za przyjęciem wypadku mniejszej wagi przemawiał niezbyt duży stopień społecznej szkodliwości czynu. Kwota uzyskanej pożyczki nie była duża, oskarżona aby ją uzyskać nie użyła szczególnie oszukańczych zabiegów. Wymieniona wprowadziła w błąd P. jedynie co do zamiaru spłaty. Wszelkie dane osobowe były zgodne. Kwota pożyczki pozostałej do spłaty jest niewielka – 992 zł. Uwzględniając czas zawarcia pożyczki względem czasu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa gdzie upłynęło prawie 8 lat, przyjmując można, iż pokrzywdzenie pożyczkodawcy nie było znaczne. Szkada nie należy do dużych. Oskarżona nie działała z premedytacją, z nasileniem złej woli.

Uznając, iż zachowanie oskarżonej wyczerpało znamiona występku z art. 286§3 k.k. Sąd umorzył postępowanie wobec przedawnienia karalności. Oskarżona czynu dopuściła się w dniu 15.12.2005 r. Występek z art. 286§3 k.k. zagrożony jest karą do 2 lat pozbawienia wolności. Zawiadomienie o podejrzeniu popełniania przestępstwa złożone zostało pismem z dnia 19.11.2013 r. Postępowanie przeciwko M. K. wszczęto w dniu 23.06.2014 r., tego dnia przedstawiono jej zarzut. Zgodnie z art. 101 §1 k.k. przedawnienie karalności występku zagrożonego karą jak w art. 286§3 k.k. następuje gdy od czasu jego popełnienia upłynęło lat 5. Okres ten ulega przedłużeniu – art. 102 k.k. , ale tylko jeśli w tym czasie wszczęto postępowanie przeciwko osobie. W niniejszej sprawie czyn nastąpił 15.12.2005 r., postępowanie przeciwko oskarżonej wszczęto już po upływie okresu 5 lat, o jakim mowa w art. 101 k.p.k. albowiem dopiero 23.06.2014 r. Przedawnienie, zdaniem Sądu nastąpiło, 15.12.2010r. Zatem nie było podstaw do przedłużenia okresu przedawnienia zgodnie z art. 102 k.k. Zdaniem Sądu zarzut postawiony oskarżonej nie może determinować kwalifikacji prawnej czynu przypisanego, skoro obiektywnie zachodziły przesłanki do przyjęcia wypadku mniejszej wagi. Z tych względów Sąd postępowanie wobec oskarżonej umorzył wobec zaistnienia negatywnej przesłanki w postaci przedawnienia karalności.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.

SSR Sylwia Rolirad – Majewska